

Edward Nieznański

Akademia im. Gustava Siewertha w Weilheim-Bierbronn (RFN)

Studia Philosophiae Christianae 31/2, 274-277

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EDWARD NIEZNAŃSKI

**AKADEMIA IM. GUSTAVA SIEWERTHA
W WEILHEIM-BIERBRONNEN (RFN)**

Do Gustav-Siewerth-Akademii w Oberbierbronnem zostaliśmy zaproszeni, ks. prof. Tadeusz Ślipko i ja, przez Ostwissenschaftliches Institut der Bundesregierung z zadaniem udziału w symposium na temat *Die geistig-politische Situation in Osteuropa nach dem Zusammenbruch der marxistisch-leninistischen Staatsideologie*. Na tę część osady Weilheim-Bierbronnem, która zwie się Oberbierbronnem składają się zaledwie dwa niewielkie budynki stanowiące cały dobytek akademii. Umieszczona na malowniczym odludziu południowego Schwarzwaldy ta najmniejsza uczelnia w Niemczech, okazała się być przeniknięta nadspodziewanie głęboką wiarą i wiernością ideałom kościoła katolickiego.

Symposium rozpoczęło się 8.12.1995 odczytem dra Assena Ignatowa *Neubeginn aus der Vergangenheit. Rezeption und produktiver Wert der klassischen, russischen, christlichen Philosophie nach dem Zusammenbruch des Kommunismus*. Następnego dnia zostały wygłoszone trzy referaty: (1) prof. Karel Macha: *Das Schicksal einer Hoffnung: Anthropologische Bemerkungen zur Auffassung der tschechischen Geistesgeschichte*; (2) prof. Edwarda Nieznańskiego: *Philosophie im postkommunistischen Polen*; (3) dra Predaga Grujica: *Philosophie im ehemaligen Jugoslawien: Chancen und Wege für einen neuen Anfang in Serbien und Kroatien*. Wszystkie wykłady i dyskusje bodaj najlepiej ilustrowały oczywisty sąd, że stan zaawansowania filozofii, jej rozwój i różnorodność w poszczególnych państwach byłego Ostbloku zależała głównie od zakresu panującej w nich wolności słowa i idei. O ile nasze przyczynki z dziejów współczesnej filozofii w niedawnych krajach socrealizmu, mogły zainteresować słuchaczy miejscowych, o tyle naszą uwagę w znacznie wyższym stopniu przyciągał fenomen samej tej małej, młodej i prężnej uczelni katolickiej.

Akademia Gustava Siewertha zawiązywała się od dawna i powoli, bo już w latach 1955-1962 można upatrywać jej załóżki, gdy pewna interdyscyplinarna grupa studentów z Frankfurtu, do której należała też obecna pani dziekan prof. dr Alma von Stockhausen, udawała się regularnie na swe semestralne ferie do letniskowego domu Gustava Siewertha w dalekim Bierbronnem w poszukiwaniu zasad do przewycięzania marksizmu i darwinizmu w trakcie żarliwych dyskusji w południowym Schwarzwaldzie. Siewerth stał się głośnym myślicielem dzięki swej rozprawie habilitacyjnej bronionej u Heideggera *Thomismus als Identitätssystem*. Zaś książka Siewertha *Das Schicksal der Metaphysik - von Thomas bis Heidegger* stanowiła główne źródło wiedzy, z którego wspomniana młodzież czerpała odpowiedzi na swe egzystencjalne pytania. Rodzina von Stockhausen zakupiła obydwie budynki w Oberbierbronnem, by po śmierci Siewertha założyć tam centrum pojednania, modlitwy i spotkań studenckich. O ile założycielką Akademii była pani

prof. Alma von Stockhausen, głównym filarem przedsięwzięcia od blisko 20 lat był kardynał ks. prof. dr Joseph Ratzinger, z pomocą którego szkoła ta jesienią 1989 nabyła prawa wyższej szkoły, najpierw na 5-letni okres próbny, a od października 1993 funkcjonuje jako ostatecznie państwowo uznana szkoła wyższa.

Cele i motywy istnienia Akademii pani dziekan kreśli w ten sposób: Ogromne rozdrobnienie wiedzy wszystkich nauk szczegółowych, zwłaszcza przyrodniczych i humanistycznych, a także fakt utraty przez teologię jej dawnej pozycji centralnej i zdegradowanie do jednej z nauk szczegółowych sprawia, że współczesny człowiek w imię racjonalnego funkcjonowania potrzebuje dobrze ugruntowanego uporządkowania tej wiedzy w adekwatny obraz człowieka, świata i Boga. Stajemy dziś wobec dylematu: albo dedukcja ogółu zjawisk i poznania z wszechobejmującej jedności przyrody z teorią ewolucji jako „wszystko wyjaśniającego modelu”, a „antropologii z pozycji zwierzęcia” (Nietzsche) - albo zwrot człowieka i jego świata do chrześcijańskiego Boga. Akademia Gustava Siewertha postawiła sobie za zadanie - z jednej strony - krytyczny rozrachunek z materialistycznym poglądem na świat, a - z drugiej - pozytywne ukazanie teologii jako prawdziwego środka odniesienia dla nauk przyrodniczych i humanistycznych. Formalnie można by było tę prezentację celu określić także jako filozoficzne pośrednictwo między naukami szczegółowymi, zwłaszcza przyrodniczymi, a teologią. Merytorycznie chodzi o wypracowanie chrześcijańskiego modelu człowieka, w powiązaniu ze współczesnym przyrodoznawstwem. Stosownie do tak postawionego celu Akademia skoncentrowała swą aktywność wokół czterech węzłowych zagadnień:

1) filozoficzna i teologiczna interpretacja osiągnięć współczesnych nauk przyrodniczych;

2) krytyka systematycznego „przetwarzania” faktów przyrodoznawstwa w ideologie, zwłaszcza wzajemnych powiązań marksizmu, czy też neomarksizmu (Szkoły Frankfurckiej) z darwinistycznym lub neodarwinistycznym tłumaczeniem przyrody;

3) ocena politycznej wagi osiągnięć przyrodoznawstwa z pozycji krytycznie przebadanej nauki społecznej i zasadnej teorii wartości;

4) zgłębienie roli systemów filozoficznych: niemieckiego idealizmu (Schelling, Hegel) i egzystencjalizmu (Heidegger) a także Lutra w zawiązywaniu się współczesnej dialektycznej teologii i filozofii.

Jak zatem skonstruowana jest dydaktyka w tak ambitnie naukowo pojętej akademii? Plan studiów przewiduje - opartą na greckiej metafizyce (prof. dr H.Seidl i prof. dr W.Speyer) - gruntowną naukę metafizyki, zorientowaną na średniowieczną dogmatykę (prof. dr L.Elders, prof. dr A. de Murałt, prof. dr W.Neidl), tak by uczyć się rozumieć na tych podstawach dzieje powstania współczesnej filozofii z jej powiązaniem z reformacją (prof. dr E.Düsing, dr B.Wald, prof. dr A. von Stockhausen). Dopełniające studia z filozofii przyrody,

przez kontakt z naukowcami, rozwijają wiedzę antropologiczną, która człowieka nie uważa - ani cieleśnie ani duchowo - za produkt ewolucji (prof. dr Sir Eccles). W trakcie krytycznego rozbioru darwinizmu i neodarwinizmu uczą prof. dr W.Kuhn, prof. dr B.Vollmert i prof. dr B.Linke niewyprowadzalności ludzkiej osoby z materii, gdyż człowiek jest człowiekiem od początku (prof. dr E.Blechsmidt). Serie socjologiczno-politologicznych wykładów uczą - w przeciwieństwie do neomarksistowskich poglądów na społeczeństwo - chrześcijańskich zasad kształcenia woli politycznej (prof. dr H.Dahm, prof. dr dr K.Macha, dr A.Ignatov) i chrześcijańskiej nauki społecznej (prof. dr L.Bossle i prof. dr L.Schneider). W semestrze zimowym 1993/94 zostały otwarte studia dziennikarskie. Prowadzone są również - jako uzupełniające - wykłady z teologii: z historii kościoła (prof. dr R.Bäumer - rektor uczelni), dogmatyki (prof. dr L.Scheffczyk, prof. dr dr A.Ziegenaus, prof. dr J.Stöhr), teologii fundamentalnej (prof. dr J.Schumacher), egzegezy (prof. dr H.Lubszyk) i teologii moralnej (prof. dr A.Günthör). Dodatkowo prowadzi się rokrocznie 6-tygodniowe kursy letnie z teologii.

Studia są podzielone na 4 semestry podstawowe, kończące się egzaminem półrocznym i na dalsze 4 semestry zasadnicze z końcowym egzaminem magisterskim. Akademia naucza w zakresie dwu dyscyplin głównych: *filozofii* i *socjologii* oraz dwu dyscyplin pobocznych: *filozofii przyrody* i *dziennikarstwa*. Student może wybrać jedną z pięciu wersji:

- a) dwie dyscypliny główne: filozofia i socjologia;
- b) jedną dyscyplinę główną: filozofia oraz dwie poboczne: filozofia przyrody i socjologia;
- c) jedną dyscyplinę główną: socjologia oraz dwie poboczne: filozofia przyrody i filozofia;
- d) jedną dyscyplinę główną: filozofia oraz dwie poboczne: dziennikarstwo i socjologia;
- e) jedną dyscyplinę główną: socjologia oraz dwie poboczne: dziennikarstwo i filozofia.

Studenta obowiązuje zaliczenie w każdym semestrze po 40 godz.: lekcyjnych z głównej dyscypliny i po 20 godz. z każdej dyscypliny pobocznej, czyli w sumie 80 godz. na semestr. Ponieważ w każdym semestrze każda dyscyplina obejmuje 5 przedmiotów, student zalicza po 8 godz. z każdego przedmiotu dyscypliny głównej i po 4 godz. każdego przedmiotu każdej dyscypliny pobocznej. Dodatkowo w czasie studiów podstawowych zobowiązany jest do zaliczenia w każdym semestrze 2 proseminariów i 2 seminariów z dyscypliny głównej oraz po 1 proseminarium i seminarium z każdej dyscypliny pobocznej. Natomiast w czasie studiów zasadniczych zalicza w każdym semestrze po 4 semina z dyscypliny głównej i po 2 semina z każdej dyscypliny pobocznej.

Wykłady odbywają się każdego dnia od poniedziałku do soboty w blokach od 9-12, 15-18 i 20-21³⁰, a w niedziele bywają jeszcze sympozja. Wykłady w semestrze zimowym trwają od 23 października do 23 lutego, zaś w semestrze letnim od 15 kwietnia do 12 lipca, a letnie kursy teologii (fakultatywne) od 11-31 sierpnia. Uczelnia posiada aktualnie około 20 studentów stacjonarnych i 12 eksternistycznych. Profesorowie (których jest ponad 30 przyjeżdżających z wykładami) pracują nieodpłatnie. Studenci zaś za studia, mieszkanie i wyżywienie płacą po 4000 DM za każdy semestr. W uczelni jest kaplica, a duszpasterz ks. mgr Tadeusz Guz z Lublina czuwa nad organizacją całego życia duchowego, od mszy św. po nabożeństwa i modlitwy. Studiuje tu kilku Polaków, jeden archimandryta z Bugarii i paru studentów z Rosji. Kto nie ma pieniędzy na swe utrzymanie, może na nie zasłużyć wykonując różne prace fizyczne na rzecz uczelni. Studenci wyglądają na zadowolonych ze swego losu. A z pewnością trudno by było gdzieś jeszcze spotkać, na wschodzie czy zachodzie, studentów dyskutujących tak gorliwie problemy filozoficzne jak w Oberbierbronnen.

W czasach, gdy nasze szkolnictwo wyższe, a zwłaszcza jego gremia decyzyjne, usilnie stymulują do tworzenia i przetwarzania szkół wyższych w uniwersytety-giganty, z prawdziwą satysfakcją można snuć daleko idące dla nas wnioski z faktu, że Akademia Gustava Siewertha w Bierbronnen, określana jako *Deutschlands kleinste Uni*, jest w stanie realizować z ogromnym rozmachem naukę i dydaktykę, sięgając ideałów, którym żaden moloch uniwersytecki nie zdoła sprostać.